

# Rafał Kościański

---

## Kontrola nastrojów i komentarzy wśród społeczeństwa w związku z procesami poznańskich robotników w 1956 r.

---

Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięi Narodowej 2, 251-262

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Rafał Kościański

# KONTROLA NASTROJÓW I KOMENTARZY WŚRÓD SPOŁECZEŃSTWA W ZWIĄZKU Z PROCESAMI POZNAŃSKICH ROBOTNIKÓW W 1956 R.

Poznański „Czerwiec 1956” i „powstanie poznańskie 1956 r.” to tylko dwa z wielu określeń pierwszego buntu społeczeństwa wobec władzy, uzurpującej sobie miano robotniczej w PRL. Przez lata historia protestu poznaniaków żyła tylko w pamięci rodzin ofiar systemu komunistycznego. Przełomowy w tym zakresie był rok 1981 r., kiedy na fali solidarnościowych uniesień postawiono na placu im. Adama Mickiewicza, który w 1956 r. nosił nazwę Józefa Stalina, pomnik upamiętniający tamte wydarzenia i tych, którzy wówczas zginęli<sup>1</sup>.

W 1981 r. ukazała się też pierwsza praca, która stanowiła na owe czasy podstawową literaturę przedmiotu<sup>2</sup>. Publikacja oprócz tekstów historycznych zawiera informacje prasowe i relacje głównych uczestników tamtych wydarzeń. Obszerna monografia historyczna autorstwa Edmunda Makowskiego powstała dopiero w 2001 r.<sup>3</sup>

Wcześniej, bo w 1995 r. wydana została przez Okręgową Komisję Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – Instytut Pamięci Narodowej w Poznaniu publikacja źródłowa<sup>4</sup>. Rok później ukazała się na rynku wydawniczym książka adresowana do szerokiego odbiorcy, podejmująca omawiane zagadnienia<sup>5</sup>.

Kolejne rocznice buntu poznańskich robotników znajdowały odbicie w wielkopolskich mediach. Najwięcej miejsca poświęciła temu tematowi prasa poznańska i mniejsze regionalne czasopisma w 2006 r. z okazji pięćdziesiątej rocznicy wybuchu robotniczego protestu<sup>6</sup>. Wówczas opublikowano również nowe pozycje książkowe dotyczące tego zagadnienia<sup>7</sup>.

<sup>1</sup> Zob. E.R. Dabertowa, M. Lenartowski, *Dzień po dniu. Wznoszenie pomnika Poznańskiego Czerwca 1956*, Poznań 2006.

<sup>2</sup> *Poznański Czerwiec 1956*, red. J. Maciejewski, Z. Trojanowicz, Poznań 1981. Drugie, uzupełnione i poprawione wydanie ukazało się w 1990 r.

<sup>3</sup> E. Makowski, *Poznański Czerwiec 1956. Pierwszy bunt społeczeństwa w PRL*, Poznań 2001. Wydanie drugie ukazało się w 2006 r.

<sup>4</sup> S. Jankowiak, E. Makowski, *Poznański Czerwiec 1956 w dokumentach*, Poznań 1995.

<sup>5</sup> *Poznański Czerwiec w świadomości i historii*, praca zbiorowa, Poznań 1996.

<sup>6</sup> Artykuły, których autorami byli pracownicy Oddziału IPN w Poznaniu zostały zebrane w tomie: *Niepodległości! Wolności!*, wybór tekstów R. Kościański, red. S. Kmiecik, P. Orzechowski, R. Reczek, Poznań 2008.

<sup>7</sup> *Ku wolności. Powstanie Poznańskie 1956*, red. M. Jędraszewski, Poznań 2006; Ł. Jastrząb, *Rozstrzelano moje serce w Poznaniu. Poznański Czerwiec 1956 r. – straty osobowe i ich analiza*, Poznań 2006.

W obiegu naukowym pojawiły się wydane drukiem relacje uczestników wydarzeń<sup>8</sup>, wiersze<sup>9</sup> oraz odbyła się dwudniowa konferencja naukowa, której referaty zostały opublikowane w roku następnym<sup>10</sup>. Natomiast w 2009 r. ukazała się pierwsza monografia poświęcona trzem oskarżonym, których sprawa toczyła się przed poznańskim sądem w ramach tzw. procesu trzech<sup>11</sup>.

Erupcja społecznego niezadowolenia poznańskich robotników w pamiętny dzień 28 czerwca 1956 r. zaskoczyła swym przebiegiem aparat bezpieczeństwa i czynniki partyjne. Mimo doskonałej znajomości sytuacji w poznańskich zakładach pracy, nie zdołano zapobiec wybuchowi rewolty, której dramatyczny przebieg rozgrywał się na terenie Poznania i okolic.

Już 28 czerwca kierownictwo Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie skierowało do Wielkopolski rzeszę funkcjonariuszy śledczych i operacyjnych, którzy mieli zadanie ustalić winnych zająć na ulicach Poznania oraz przygotować dokumentację do ich procesów.

Z czasem postępowanie nabrało tempa. Zatrzymywano kolejne osoby, które grupowano według czasu i miejsca pobytu w dniu 28 czerwca 1956 r. W przesłuchaniach brali aktywny udział funkcjonariusze z poznańskiego pionu śledczego Urzędu Bezpieczeństwa, którym kierował kapitan Bogdan Jeleń<sup>12</sup>. Zatrzymywani każdego dnia robotnicy składali zeznania, na podstawie których funkcjonariusze „bezpieki” odtwarzali przebieg wydarzeń. Wielu spośród aresztowanych, na zadawane pytania, udzielało bardzo ogólnych odpowiedzi. Starano się nie używać nazwisk współuczestników wydarzeń, podawano tylko rysopisy osób poznanych w czasie trwania zamieszek oraz ewentualnie nazwy zakładów pracy, z których pochodzili demonstranci. Niektórzy odmawiali składania jakichkolwiek wyjaśnień. Wobec zatrzymanych stosowano przemoc fizyczną, na co skarżyli się podczas rozpraw sądowych.

Dnia 27 września rozpoczęły się dwa pierwsze procesy poznańskich robotników – „proces trzech”, zwany też „Józef Foltynowicz i inni” oraz „proces dziewięciu”, czyli „Zenon Urbaniak i inni”. Sytuacja na terenie miasta była napięta. Mieszkańcy z niepokojem oczekiwali rozwoju wypadków, żywo komentując zarówno przygotowania, jaki i sam przebieg procesów. Społeczeństwo spodziewało się, że w stosunku do aresztowanych zostaną wyciągnięte poważne konsekwencje. Wielu na podstawie własnych doświadczeń z okresu stalinowskiego terroru miało podstawy by sądzić, że oskarżeni mogą otrzymać najwyższy wymiar kary.

<sup>8</sup> *Poznański Czerwiec 1956. Relacje uczestników*, zbiór, wybór, opracowanie A. Ziemkowski, Poznań 2006; *Rok 1956 – 28 czerwca. Wspomnienia i refleksje 50 lat później*, Poznań 2006.

<sup>9</sup> *Czarny czwartek. Wiersze o Poznańskim Czerwcu '56*, wybór i wstęp S. Drajewski, Poznań 2006.

<sup>10</sup> *Poznański Czerwiec 1956. Uwarunkowania – przebieg – konsekwencje. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej Poznań 22–23 czerwca 2008*, red. K. Białecki, S. Jankowiak, Poznań 2007. Pierwsza sesja naukowa dotycząca pamiętnych wydarzeń w Poznaniu odbyła się w 1981 r. Kolejna w ich czterdziestą i czterdziestą piątą rocznicę. Materiały pokonferencyjne zostały opublikowane w wydawnictwach książkowych: *Wydarzenia czerwcowe w Poznaniu 1956 r. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Historii UAM w dniu 4 maja 1981 r.*, red. E. Makowski, Poznań 1981; *Przełomowy rok 1956. Poznański Czerwiec*, *Polski Październik*, *Budapeszt. Materiały międzynarodowej konferencji naukowej. Poznań 26–27 czerwca 1996 roku*, red. E. Makowski, S. Jankowiak, Poznań 1998; *Poznański Czerwiec 1956*, red. S. Jankowiak, A. Rogulska, Warszawa 2002.

<sup>11</sup> K. Przyborowska, *Poznańskie procesy 1956: „Proces trzech”*, t. 1, Poznań 2009.

<sup>12</sup> Bogdan Jeleń, ur. 28 VI 1924 r., s. Kazimierza, kpt., p.o. naczelnika Wydziału VII (Wydziału Śledczego) od 1 X 1955 r. do 28 II 1956 r., następnie od 1 III do 31 XII 1956 r. naczelnik Wydziału VII. Zob. *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. I: 1944–1956, red. K. Szwaagrzyk, Warszawa 2005, s. 357; <http://www.ipn.gov.pl/ftp/pdf/Twarze.poznanskiej.bezpieki.pdf>.

Tymczasem oskarżonych, Józefa Foltynowicza i Jerzego Srokę, w „procesie trzech” sąd skazał na karę czterech lat i sześciu miesięcy, a Kazimierza Żurka na cztery lata więzienia<sup>13</sup>, natomiast w „procesie dziewięciu” dwie osoby zostały uniewinnione od przedstawionych im zarzutów, a pozostali wyrokiem z dnia 12 października otrzymali karę od półtora do sześciu lat pozbawienia wolności. Jednej osobie zawieszono wyrok dwóch lat więzienia na okres pięciu lat<sup>14</sup>. Wyrok w „procesie dziesięciu” nie zapadł, gdyż po październikowym przemówieniu Władysława Gomułki na VIII Plenum KC PZPR sprawa została odroczone, by nigdy nie powrócić na wokandę<sup>15</sup>. Natomiast w pozostałych procesach, które dotyczyły przestępstw pospolitych, zapadły równie niskie wyroki<sup>16</sup>.

Obawiając się wystąpień ludności podczas trwania procesów, 10 września kierownik Wojewódzkiego Urzędu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Poznaniu ppłk Feliks Dwojak<sup>17</sup>, komendant wojewódzki MO ppłk Tadeusz Pietrzak i dowódca 10. pułku Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego ppłk Józef Lipiński opracowali Plan zabezpieczenia spokoju i bezpieczeństwa publicznego. Do akcji postanowiono wykorzystać posiłki MO z Warszawy i szkoły milicyjnej w Pile. Przygotowano stałą ochronę 15 budynków – UB, MO, prokuratury, rad narodowych, wodociągów itp. Utworzono dwie grupy interwencyjne, gotowe do skierowania w zagrożony rejon, posiadające do dyspozycji m.in. broń, pociski gazowe, świece dymne, motopompę strażacką<sup>18</sup>.

Kierownictwo KdsBP w Warszawie doskonale zdawało sobie sprawę z powagi sytuacji. Wiedzano, że przebieg procesów wzbudza zainteresowanie nie tylko w samym Poznaniu. Dlatego też przedsięwzięto wszystkie możliwe środki, aby zapobiec rozpowszechnianiu wrogich, antykomunistycznych komentarzy, w obawie powtórzenia się wybuchu społecznego niezadowolenia na terenie kraju lub pojedynczych wystąpień środowisk solidaryzujących się z poznaniakami.

Najlepszym sposobem, umożliwiającym stały monitoring wypowiedzi i komentarzy, które odzwierciedlały opinię społeczeństwa, był regularny dopływ informacji od agentów i informatorów „bezpieki”. Podjęto działania zmierzające do zapewnienia stałej kontroli nastrojów społecznych i natychmiastowego reagowania na wypadek rozpowszechniania niepożądanych treści, mogących zaszkodzić stabilności władzy komunistycznej w Polsce. Z Warszawy do Poznania skierowano kilkudziesięciu funkcjonariuszy UB, zajmujących się kontrolą korespondencji. Na efekty ich pracy nie trzeba było długo czekać. Dla przykładu w dniach od 1 do 3 października funkcjonariusze UB sprawdzili 16 037 dokumentów wychodzących (czyli ok. 60 proc.), 3402 przychodzących do Poznania i 730 dokumentów wysyłanych za granicę. Część zidentyfikowanych jako „wrogie” i „antypaństwowe”, w tym pogróżki adresowane do prokuratora i sędziego, uczestniczących w procesie poznańskich robotników, została zarekwirowana i przekazana do wydziałów operacyjnych UB.

Poniżej przedstawiono dwa dokumenty oraz fragmenty z trzech biuletynów wewnętrznych KdsBP w Warszawie, pochodzące z archiwum Oddziałowego Biura Udostępniania

<sup>13</sup> E. Makowski, *op. cit.*, s. 266.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 272.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 282–283.

<sup>16</sup> Sprawy toczyły się przed Sądem Powiatowym dla Miasta Poznania. Oskarżeni, łącznie trzynaście osób, zostali skazani na kary więzienia od sześciu miesięcy do lat czterech. *Ibidem*, s. 295.

<sup>17</sup> Feliks Dwojak, ur. 23 IX 1924 r., s. Jana, mjr, kierownik WUdsBP w Poznaniu od 25 VI 1955 r. do 27 XI 1956 r. Zob. *Aparat bezpieczeństwa...*, t. I, s. 351; [http://www.ipn.gov.pl/ftp/pdf/Twarze\\_poznanskiej.bezpieki.pdf](http://www.ipn.gov.pl/ftp/pdf/Twarze_poznanskiej.bezpieki.pdf).

<sup>18</sup> E. Makowski, *op. cit.*, s. 255–258.

i Archiwizacji Dokumentów Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu. Pierwszy dokument to zarządzenie I zastępcy przewodniczącego KdsBP w sprawie podjęcia stosownych działań, aby w porę reagować na nieprzychylnie komunistom komentarze w związku z przebiegiem procesów poznańskich robotników. Drugi to pismo dyrektora Gabinetu Przewodniczącego KdsBP, regulujące właściwe adresowanie notatek informacyjnych o nastrojach wśród społeczeństwa, które miały zostać wykorzystane i zamieszczone w biuletynie przygotowywanym dla kadry kierowniczej UB.



**Kordon milicyjny blokujący dostęp do siedziby sądu przy Al. Marcinkowskiego w Poznaniu, 27 IX 1956 r. Fot. ze zbiorów Muzeum Powstania Poznańskiego – Czerwiec '56**

Pierwsze dwa kilkustronicowe biuletyny zostały zredagowane 29 września 1956 r., czyli dwa dni po rozpoczęciu procesów<sup>19</sup>. W kolejnych numerach zamieszczano informacje nie tylko o nastrojach społeczeństwa, ale również dzięki zainstalowanym urządzeniom podsłuchowym o szczegółach rozmów adwokatów z oskarżonymi robotnikami. Ze wspomnianych biuletynów autor wybrał tylko te fragmenty, które dotyczą bezpośrednio nastrojów społeczeństwa, a pominął części nawiązujące do podsłuchiwanym rozmów adwokatów z oskarżonymi oraz informacje na temat działalności zagranicznych dziennikarzy. Te zagadnienia są kolejnym, ciekawym, dotąd niewystarczająco zbadanym problemem, czekającym na swego badacza.

Przedstawione dokumenty świadczą o zakrojonej na szeroką skalę akcji, polegającej na zbieraniu szczegółowych informacji z terenu całej Polski dotyczących indywidualnych spostrzeżeń i komentarzy społeczeństwa w związku z toczącymi się procesami, które wzbudzały zainteresowanie wszystkich, bez względu na wykształcenie i przynależność społeczną.

<sup>19</sup> Od połowy września 1956 r. w WUdsBP w Poznaniu redagowano specjalny „Biuletyn Informacyjny”, przedstawiający nastroje wśród mieszkańców Poznania. Zob. S. Jankowiak, E. Makowski, *op. cit.*, s. 190–198.

## TEKST ŹRÓDŁA

### Nr 1

1956 wrzesień 22, Warszawa – Zarządzenie nr 079/56 I zastępcy przewodniczącego KdsBP w Warszawie

**Komitet  
do spraw Bezpieczeństwa Publicznego  
Nr AC-R-188/56<sup>a</sup>**

Warszawa, dnia 22 września 1956 r.  
**Ściśle tajne**  
Egz. nr<sup>b</sup>

### Zarządzenie nr 079/56

W związku ze zbliżającym się terminem procesu sądowego przeciwko aresztowanym za udział w prowokacji poznańskiej **zarządzam:**

1. Zapewnić dopływ agenturalnych informacji o zachowaniu się i ewentualnych zamierzeniach wrogich środowisk i osób będących w operacyjnym zainteresowaniu organów bezpieczeństwa.

Szczególną uwagę należy zwrócić na te wrogie środowiska i osoby, które pod wpływem wypadków poznańskich ujawniły swą wrogą postawę i aktywizowały swoją działalność.

Uaktywnić pracę z agenturą na ważnych obiektach gospodarczych, a przede wszystkim na tych, gdzie miały miejsce wystąpienia solidaryzujące się z wypadkami poznańskimi.

2. W wypadkach wrogich wystąpień, prób wywołania zaburzeń, rozrzucania ulotek itp. – natychmiast reagować i ustalonych sprawców zatrzymać.

3. Ściśle współpracować z Milicją Obywatelską. Komenda Główna Milicji Obywatelskiej wydała w tej sprawie odpowiednie zarządzenie.

4. O zaistniałych faktach wrogiej działalności i aresztach informować instancje partyjne i meldować do Gabinetu Przewodniczącego [KdsBP] oraz zainteresowanych departamentów.

I zastępca przewodniczącego [KdsBP]  
(–) A[ntoni] **Alster**<sup>c1</sup>

Za zgodność z oryginałem:

**Dyrektor Gabinetu Przewodniczącego**  
(J[erzy] **Nowakowski**, ppłk)<sup>2d</sup>

Źródło: AIPN Po, 06/303/88, b.p., oryginał, mps.

<sup>a</sup> Poniżej pieczęć o treści: Sekretariat WUdsBP w Poznaniu Wpłynęło 24 IX 1956 r. nr AR-133/56 zał. Wydz. IV. Dzień, miesiąc, ostatnią cyfrę roku, numer oraz nazwę wydziału wpisano odręcznie. Obok wpisano odręcznie (z[astęp]cy) podać do wiad. st. of. oper. 25 IX [19]56 oraz odręczny, nieczytelny podpis. Obok wpisano odręcznie widziałem Dworak 25 IX [19]56. Obok wpisano odręcznie zapoznałem się 26 IX [19]56 oraz odręczny, nieczytelny podpis.

<sup>b</sup> Pieczęć o treści: 153.

<sup>c</sup> Brak podpisu.

<sup>d</sup> Odręczny, nieczytelny podpis.

<sup>1</sup> Antoni Alster, ur. 4 III 1903 r., od 10 XII 1954 r. do 27 XII 1956 r. zastępca przewodniczącego KdsBP. Zob. *Aparat bezpieczeństwa...*, t. I, s. 91.

<sup>2</sup> Jerzy Nowakowski, ur. 29 VI 1918 r., s. Aleksandra, mjr/ppłk, od 15 VII do 27 XI 1956 r. dyrektor Gabinetu Przewodniczącego KdsBP. Zob. *Aparat bezpieczeństwa...*, t. I, s. 91; <http://katalog.bip.ipn.gov.pl/showDetails.do?idx=N&katalogId=2&subpageKatalogId=2&pageNo=1&nameId=1553&osobaId=19850&>.

Nr 2

1956 wrzesień 25, Warszawa – Pismo dyrektora Gabinetu Przewodniczącego KdsBP skierowane do dyrektorów departamentów operacyjnych KdsBP w Warszawie oraz kierowników WUdsBP

**Komitet  
do spraw Bezpieczeństwa Publicznego<sup>a</sup>**

Warszawa, dnia 25 września 1956 r.  
**Ściśle tajne**  
Egz. nr<sup>b</sup>

**Dyrektorzy departamentów operacyjnych  
Kierownicy wojewódzkich urzędów  
do spraw bezpieczeństwa publicznego**

W związku z zarządzeniem nr 079/56 z dnia 22 września 1956 r. w sprawie zadań organów bezpieczeństwa w okresie trwania procesów przeciwko oskarżonym o udział w prowokacji poznańskiej – z polecenia Komitetu proszę o nadsyłanie do Gabinetu Przewodniczącego [KdsBP], oprócz meldunków o zaistniałych wrogich aktach i dokonanych aresztach, także notatek informacyjnych o nastrojach w poszczególnych środowiskach i wypowiedziach związanych z wym[ienionymi] procesami.

Kierownicy wojewódzkich urzędów [do spraw bezpieczeństwa publicznego] w nadsyłanych notatkach informacyjnych winni również uwzględniać ważniejsze informacje uzyskane przez organa Milicji Obywatelskiej.

Na podstawie otrzymanych materiałów Gabinet Przewodniczącego [KdsBP] wydawać będzie codziennie biuletyn dla kierownictwa Komitetu i wojewódzkich urzędów [do spraw bezpieczeństwa publicznego].

**Dyrektor Gabinetu Przewodniczącego**  
(–) J[erzy] Nowakowski, pplk<sup>c</sup>

Za zgodność z oryginałem:  
**Naczelnik Sekretariatu Ogólnego  
Gabinetu Przewodniczącego**  
(St. Brzyski, kpt.)<sup>d</sup>

Źródło: AIPN Po, 06/303/88, b.p., oryginał, mps.

<sup>a</sup> Podłużna pieczęć o treści: Sekretariat WUdsBP w Poznaniu Wpłynęło 26 IX 1956 nr AR-137/56 zał. Wydz. IV. Dzień, miesiąc, ostatnią cyfrę roku, numer oraz nazwę wydziału wpisano odręcznie. Poniżej wpisano odręcznie Zapoznałem się oraz odręczny, nieczytelny podpis. Poniżej wpisano odręcznie Dwojak 29 IX 1956.

<sup>b</sup> Pieczęć o treści 151.

<sup>c</sup> Brak podpisu.

<sup>d</sup> Na tekście odręczny, nieczytelny podpis oraz okrągła pieczęć z godłem państwa o treści: Woj. Urząd do Spraw Bezp. Publ. w Poznaniu. Nie ustalono bliższych danych.

*Nr 3*

*1956 wrzesień 29, Warszawa – Biuletyn Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego nr 1 w sprawie nastrojów społeczeństwa, w związku z toczącymi się procesami poznańskich robotników*

**Komitet  
do spraw Bezpieczeństwa Publicznego  
Gabinet Przewodniczącego  
L.dz. AE-335/56**

Warszawa, dnia 29 IX 1956 r.  
**Ściśle tajne**

**Biuletyn nr 1  
dot. procesów w Poznaniu**

W czasie rozprawy w dniu 27 IX br. przeciwko grupom [Józefa] Foltynowicza i [Zenona] Urbaniaka gromadziły się w pobliskich ulicach grupy ludzi usiłujących dostać się do sądu. Grupy te były przez MO rozpraszane. Zatrzymano trzech młodych osobników, którzy siłą chcieli przedostać się do sądu na rozprawę:

- Lembicza Józefa, ur. 1938 r., zamieszkałego w Poznaniu, nigdzie niepracującego,
- Baczyńskiego Romualda, ur. 1923 r., inwalidę, zamieszkałego w Poznaniu,
- Witkowskiego Eugeniusza, ur. 1937 r., również zamieszkałego w Poznaniu.

Poza tym milicja zatrzymała Szumińskiego Stanisława, ur. 1936 r., zamieszkałego w Poznaniu (nigdzie nie pracuje), za<sup>a</sup> uderzenie milicjanta na placu Wolności. Dochodzenie odnośnie ww. prowadzi milicja.

Wśród tłumów gromadzących się słychać było żądania ustawienia megafonów i prowadzenia transmisji z przebiegu rozprawy oraz pogrożki wywołania zająć po godzinie 14.00, po zakończeniu pracy pierwszej zmiany w fabrykach.

Po zapowiedzi transmisji przebiegu rozprawy przez rozgłoszenie radiową w Poznaniu sytuacja uległa odprężeniu. Do końca rozpraw w okolicy sądu panował w zasadzie spokój.

Wśród załóg zakładów pracy zainteresowanie przebiegiem rozpraw jest bardzo duże, z niektórych fabryk dochodzą żądania transmisji procesu przez głośniki radiowe. Zakłóceń w porządku i pracy nie zanotowano.

Wśród załogi Z[akładów] N[aprawczych] T[aboru] K[olejowego w Poznaniu] krążą pogłoski o rzekomym anonimie otrzymanym przez prokuraturę, w którym grozi się zemstą w razie zasądzenia kogokolwiek na karę śmierci.

Wśród społeczeństwa zainteresowanie procesami jest bardzo duże. Szczególnie dużo komentarzy wywołuje fakt wzmocnionego patrolowania miasta przez funkcjonariuszy MO. Dość często słyszy się, że są to żołnierze KBW lub WP przebrani w mundury MO.

26 IX br. o godz. 20.30 do dwóch funkcjonariuszy MO na placu Wolności zwrócił się w języku polskim osobnik, przedstawiając się jako zagraniczny dziennikarz z Nowego Jorku i zapytał, czy są oni z MO, czy z KBW, gdyż ludzie twierdzą, że są oni przebranymi żołnierzami z KBW. Przy udziale jeszcze jednego, źle mówiącego po polsku, osobnika usiłował on wciągnąć milicjantów w rozmowę na temat charakteru pracy i różnicy między MO a KBW i czasokresu ich przebywania w Poznaniu.

<sup>a</sup> Słowo poprawiono odręcznie.



[<sup>b</sup>]

Jeden z rzemieślników w rozmowie z księdzem wypowiadał się, że Poznań zaopatruje się w mąkę, groch i inne produkty, gdyż mają wybuchnąć nowe rozruchy. Ci, co są aresztowani mają zostać odbici. W toku dalszych wypowiedzi stwierdził, że w Gdańsku miało dojść do zamieszek, w wyniku czego było dużo strzelaniny.

[<sup>c</sup>]

**Dyrektor Gabinetu Przewodniczącego**  
**(J[erzy] Nowakowski, ppłk)<sup>d</sup>**

Rozesłano wg rozdzielnika nr 6

*Źródło: AIPN Po, 570/19, k. 5–8, kopia, mps; AIPN, 0749/21, k. 5–8, oryginał, mps.*

---

<sup>b</sup> Pominięty fragment nie dotyczył nastrojów społecznych.

<sup>c</sup> Pominięty fragment nie dotyczył nastrojów społecznych. Powyżej pozioma maszynowa linia.

<sup>d</sup> Odręczny, nieczytelny podpis.

*Nr 4*

*1956 październik 1, Warszawa – Biuletyn Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego nr 3 w sprawie nastrojów społeczeństwa w związku z toczącymi się procesami poznańskich robotników*

**Komitet  
do spraw Bezpieczeństwa Publicznego  
Gabinet Przewodniczącego  
L.dz. AE-335/56<sup>a</sup>**

Warszawa, dnia 1 X 1956 r.  
**Ścisłe tajne**

Biuletyn [nr 3]  
**o procesach w Poznaniu**

W dniu 29 IX br. przed gmachem sądu oraz w jego okolicy panował zupełny spokój. Na terenie miasta Poznania nie zanotowano żadnych zakłóceń porządku publicznego.

Szereg uzyskanych informacji świadczy o tym, że wielu ludzi w Poznaniu uważa procesy za słuszne i obiektywnie prowadzone oraz potępia bestialskie zamordowanie kpr. [Zygmunta] Izdebnego<sup>1</sup>.

Wśród pracowników PKP stacja [Poznań] Starołęka wypowiediano pogląd, że dopuszczenie dziennikarzy zagranicznych na rozprawy sądowe jest niesłuszne, ponieważ są to nasze sprawy wewnętrzne i nie powinny obchodzić zagranicę.

Wiele komentarzy wywołują nadal wzmocnione patrole MO w Poznaniu, które – zdaniem wypowiadających się – mają świadczyć o słabości władzy i ustroju, jak również o tym, że władze obawiają się wystąpień podobnych do czerwcowych.

Jeden z robotników budowlanych stwierdził, że procesy odbywają się tylko dlatego, że zginęli UB-owcy, winnych natomiast śmierci i ran setek osób cywilnych nie pociąga się do odpowiedzialności. Inny robotnik wyraził się: „Cały ten proces jest wielkim wstydem dla Polski Ludowej, która ma być matką robotników i chłopów, że na ławie oskarżonych powinni zasiąść ci, którzy do wypadków dopuścili, jak: związki zawodowe, partia i poszczególne ministerstwa”.

Ustalono robotnika, który w Fabryce Maszyn Żniwnych rozpowszechniał plotkę o przygotowaniu robotników ZISPO<sup>2</sup> i Stoczni Gdańskiej do strajków solidaryzujących się z oskarżonymi.

[<sup>b</sup>]

Załoga jednego z działów W[ytwórni] S[przętu] K[omunikacyjnego] w Świdniku (Lublin) wysunęła propozycję wysłania listu do Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu, w którym domagano by się surowego ukarania prowokatorów.

<sup>a</sup> Poniżej odręczny, nieczytelny podpis oraz odręczny zapis 4 X.

<sup>b</sup> Opuszczony fragment nie dotyczył nastrojów społecznych.

<sup>1</sup> 28 VI 1956 r. na Dworcu Głównym PKP w Poznaniu tłum zlinczował wartownika WUdsBP w Poznaniu kpr. Zygmunta Izdebnego, który nieświadom wydarzeń na ulicach miasta przyjechał do pracy. Sprawa zabójstwa Izdebnego była głównym wątkiem w tzw. procesie trzech, w którym oskarżonymi byli: Józef Foltynowicz, Kazimierz Żurek i Jerzy Sroka.

<sup>2</sup> ZISPO – Zakłady im. Józefa Stalina w Poznaniu. Taką nazwę od 30 XII 1949 r. nosiły Zakłady Hipolita Cegielskiego w Poznaniu.

W grupie pracowników w Myśliborzu (Szczecin) zanotowano w dniu 26 IX br. wypowiedzi, z których wynika, że wszyscy zatrzymani podczas wypadków poznańskich będą siedzieć tylko do rozprawy, a następnie zostaną wypuszczeni na wolność.

Grupa pracowników Ministerstwa Finansów w Warszawie wyraziła swe oburzenie, że w stosunku do aresztowanych w czasie wypadków poznańskich stosowano niedozwolone metody śledztwa.

Pracownik Drukarni im. Rewolucji Październikowej w Warszawie (członek egzekutywy P[odstawowej] O[rganizacji] P[artyjnej] i Rady Zakładowej) zastanawiał się, dlaczego prasa nie podaje nic o załodze czołgu opanowanego przez prowokatorów. Twierdził, że załogę tego czołgu stanowili żołnierze radzieccy, którzy zostali przez ludzi pobici.

[<sup>c</sup>]

Dyrektor Gabinetu Przewodniczącego  
(J[erzy] Nowakowski, ppłk)<sup>d</sup>

Rozesłano wg rozdzielnika nr 6

Źródło: AIPN Po, 570/19, k. 14–18, kopia, mps; AIPN, 0749/21, k. 14–18, oryginał, mps.

---

<sup>c</sup> Opuszczony fragment nie dotyczył nastrojów społecznych. Powyżej pozioma maszynowa linia.

<sup>d</sup> Od ręczny, nieczytelny podpis.

*Nr 5*

*1956 październik 2, Warszawa – Biuletyn Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego nr 4 w sprawie nastrojów społeczeństwa, w związku z toczącymi się procesami poznańskich robotników*

**Komitet  
do spraw Bezpieczeństwa Publicznego  
Gabinet Przewodniczącego  
L.dz. AE-335/56<sup>a</sup>**

Warszawa, dnia 2 X 1956 r.  
**Ścisłe tajne**

**Biuletyn [nr 4]**  
dot. procesów w Poznaniu

W Poznaniu notuje się dość ożywioną działalność dziennikarzy i dyplomatów państw kapitalistycznych. Dokonali oni zdjęć gmachu sądu, Komendy Dzielnicowej MO Stare Miasto, kordonów i patroli MO, jak również ludzi zgromadzonych na ulicach prowadzących do sądu.

[<sup>b</sup>]

W dniu 1 X 1956 r. otrzymano informację, że wśród studentów Poznania krążą pogłoski, iż jeśli w procesie zapadną duże wyroki, to Wojewódzki Urząd do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Poznaniu zostanie podminowany i zburzony przez studentów politechniki.

Pracownik W-8 ZISPO znany z wrogich wypowiedzi stwierdził, że jeśli oskarżonym sąd wymierzy duże wyroki, to zostaną oni pomśczeni.

Zanotowano również szereg wypowiedzi wśród pracowników ZISPO, że obecnie wszyscy czekają na pierwsze wyroki i jeśli będą kary śmierci, to w Poznaniu rozpoczną się nowo rozruchy.

Z informacji otrzymanej z Konina wynika, że krążą tam pogłoski o uwolnieniu aresztowanych, że w Poznaniu będzie jeszcze „gorąco”, gdyż wszyscy jeszcze broni nie zdali.

Dużo komentarzy wśród społeczeństwa Poznania wywołało podanie do ogólnej wiadomości o wszczęciu dochodzeń i aresztowaniu funkcjonariuszy MO, którzy stosowali niedozwolone metody przy zatrzymywaniu osób związanych z wypadkami poznańskimi i w śledztwie.

[<sup>c</sup>]

Na terenie Warszawy znaleziono 3 wrogie anonimy (wykonane na maszynie), w których autor występuje w imieniu „Warszawskiego Międzyzakładowego Komitetu Robotniczego dla Walki w Obronie Słusznej Akcji Robotników Poznania i Ofiar Więzionych za tę słuszną walkę” i zwraca<sup>d</sup> się z apelem<sup>e</sup> do zespołów sędziowskich, prokuratorów i obrońców występujących w procesach poznańskich – o słuszne osądzenie winowajców.

<sup>a</sup> Poniżej odręczny, nieczytelny podpis oraz zapis 4 X.

<sup>b</sup> Opuszczony fragment nie dotyczy nastrojów społecznych.

<sup>c</sup> Opuszczony fragment nie dotyczy nastrojów społecznych.

<sup>d</sup> W dokumencie swraca.

<sup>e</sup> W dokumencie apełom.

Autor solidaryzuje się z uczestnikami zająć w Poznaniu. Winą za zaistniałe wypadki obarcza rząd PRL. Anonimy zawierają zwroty antyradzieckie.

Nadmienia się, że [wyraz nieczytelny] po wypadkach poznańskich znaleziono dwa anonimy wykonane na maszynie pt. „Warszawski Międzyzakładowy Komitet Walki o Lepsze Jutro i Obrony Braci Robotników [z] Poznania”.

Kilku księży w Warszawie podczas rozmowy na temat procesów w Poznaniu stwierdziło, że brak jest w procesach potwierdzenia inspiracji wypadków poznańskich ze strony państw zachodnich, na co wskazywały uprzednio oświadczenia rządowe.

Komentarze, pochodzące z różnych środowisk w Bydgoszczy (b. PSL, księża), podkreślają, że w procesach cała uwaga skoncentrowana została wokół samych faktów, a nie przyczyn, które spowodowały tak tragiczne w skutkach następstwa.

W niektórych wypowiedziach podważa się oświadczenia rządowe dotyczące wypadków poznańskich o istnieniu inspiracji ośrodków zagranicznych, wskazując, że w procesach biorą udział sprawcy morderstw, a nie organizatorzy zająć lub siatka szpiegowska.

[<sup>f</sup>]

[W] Z[akładach] P[rzemysłu] B[awełnianego] im. Marchlewskiego w Łodzi, wśród robotników, którym nie przysługuje wyrównanie za potrącenia podatku dochodowego, wytworzyły się nastroje niezadowolenia. Podczas wypłaty wyrównania w dniach 26 i 27 IX br. grupa robotników (przeważnie kobiety) zgromadziła się przed budynkiem tkalni, wyrażając swoje niezadowolenie, m.in. wznoszono okrzyki: „Trzeba wam Poznania, to się go doczekacie”<sup>g</sup>.

Dyrektor Gabinetu Przewodniczącego  
(J[erzy] Nowakowski, ppłk)<sup>h</sup>

Rozesłano wg rozdzielnika nr 6

Źródło: AIPN Po, 570/19, k. 19–22, kopia, mps; AIPN, 0749/21, k. 19–22, oryginał, mps.

<sup>f</sup> *Opuszczony fragment nie dotyczy nastrojów społecznych.*

<sup>g</sup> *Poniżej pozioma maszynowa linia.*

<sup>h</sup> *Poniżej odręczny, nieczytelny podpis.*